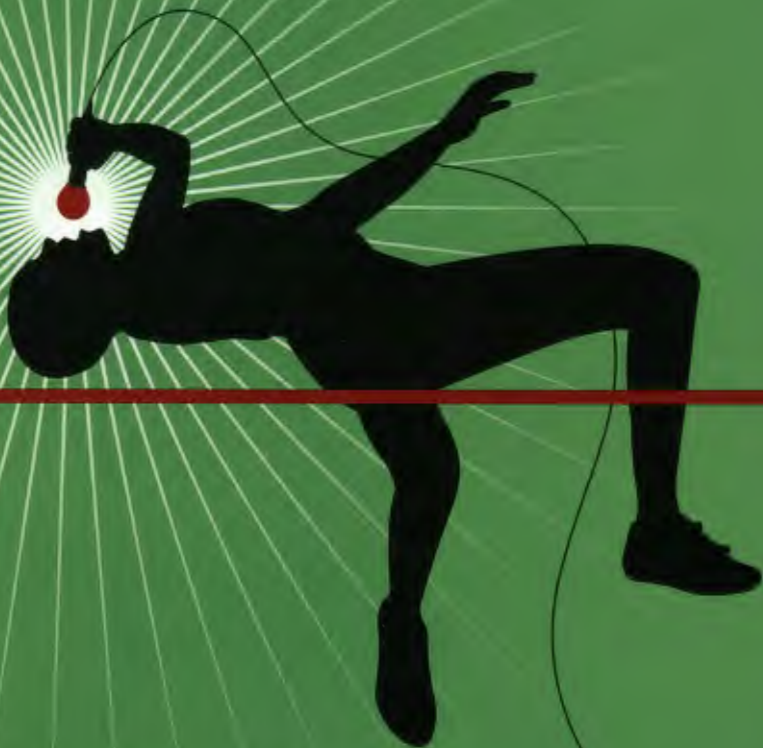


+P3

TEATR POLESKI BYDGOSZCZ



WE ARE THE CHAMPIONS PIOSENKI SPORTOWE

śpiewnik

A sunburst graphic consisting of numerous thin lines radiating from a central point, filling the right half of the page. The lines are black on a white background.

**WE ARE THE CHAMPIONS
PIOSENKI SPORTOWE**

spiewnik



WE ARE THE CHAMPIONS PIOSENKI SPORTOWE

REŻYSERIA Łukasz Gajdzis

OPIEKA ARTYSTYCZNA Paweł Łysak

SCENOGRAFIA/KOSTIUMY Mirek Kaczmarek

REŻYSERIA ŚWIATŁA Robert Łosicki

MUZYKA Fabian Włodarek i Potty Umbrella

PRZYGOTOWANIE WOKALNE Agnieszka Sowa

RUCH SCENICZNY Zbigniew Szymczyk

OSOBY

Alicja Mozga, Marta Nieradkiewicz, Małgorzata Trofimiuk,
Małgorzata Witkowska, Mieczysław Franaszek,
Paweł L. Gilewski, Mirosław Guzowski, Maciej Radel,
Jerzy Pożarowski, Marcin Zawodziński

ASYSTENT REŻYSERA Paweł L. Gilewski

INSPICJENT/SUFLER Maja Walden

premiera 9 lipca 2008

A TA TOLA + KABARET STARSZYCH PANÓW
SŁOWA JEREMI PRZYBORA

Antonina, którą w skrócie Tolą zwa
Antonina, ale Tolą ją zwa
Antonina wlała gorycz w duszę ma
Tola wlała panu gorycz w duszę
Prosiłem ją: Tolu, Ty mi szczęście stwórz
Nosilem jej róż, u drzwi jej stałem do zórz.
No, a Tola; Pani Tola; Co ta Tola?
A ta Tola wolała Anatola bramkarza od footbola z Tarnopola
Mądra Ola radziła Toli: Hola, to nie dla Ciebie rola, taka dola
Z Anatola jest lekkomyślny Polak, lowelas i żigolak Juan Don
A ta Tola?
A ta Tola, a ta Tola, nie słuchała, powtarzała: Tylko on, Tylko on × 2
Bo Ty rozumiesz, że ta Tola wolała Anatola bramkarza od footbola
z Tarnopola
A znów Ola radziła Toli: Hola, to nie dla Ciebie rola, taka dola
Z Anatola jest lekkomyślny Polak, lowelas i żigolak Juan Don
Ja rozumiem
A ta Tola, a ta Tola, nie słuchała, powtarzała: Tylko on, Tylko on × 2
A ten Anatol, co pan Anatol na to?
Nim rok minął już na Tolę cios ten spadł
Cios na Tolę przed upływem roku spadł
Nim rok minął Anatolek prysnął w świat
Anatolek? Ananasek bym powiedział
Nim rok minął, ja suszyłem łez jej ślad
I ciała jej kwiat kultywowałem ja rad
No, a Tola; Pani Tola; Co ta Tola?
A ta Tola, a ta Tola, nie słuchała, powtarzała: Tylko on, Tylko on × 2
Dobra wola nie starczy mawia Tola, dotrzymać czynom pola Anatola
Aureola dookoła Anatola zaćmiła moich pieszczot skromny blask

A ta Tola? A ta Tola. A ta Tola.
O nim śniła, mnie skąpiła swoich łask × 2
co za upór
swoich łask



ANDRZEJ GOŁOTA + KAZIK
SŁOWA KAZIK STASZEWSKI

Niepokonany w dwudziestu ośmiu walkach
A pokonany w dwóch ostatnich walkach
Niepokonany w dwudziestu ośmiu walkach
Oszukany w dwóch jedynie walkach
Niepokonany w dwudziestu ośmiu walkach
A pokonany w dwóch ostatnich walkach
Niepokonany w dwudziestu ośmiu walkach
Uwolniony z miasta Włocławka

Andrzej Gołota, Gołota, Gołota, Gołota × 4

Myślę sobie czerwcowego poranka
Gdyby tu było przedszkole przyszłości
Niepokonany w dwudziestu dziewięciu walkach
Greenpoint i Milwaukee chleją z radości
Niepokonany w dwudziestu dziewięciu walkach
A pokonany w dwóch jedynie walkach
Niepokonany w dwudziestu dziewięciu walkach
Kolejny oponent na kolankach

Andrzej Gołota, Gołota, Gołota, Gołota × 4!

PIEŚŃ O MAŁYSZU, CZYLI FRUSTRACJE SPRAWOZDAWCY SPORTOWEGO
KUKIZ I PIERSI
SŁOWA PAWEŁ KUKIZ

Przez trzy sezony nas oszukiwał
Tylko udawał, że umie skakać
Tylko udawał, że wygrywa
Kłamał, że można daleko latać
Ja nie wierzyłem mu od początku
Spisek wietrzyłem chyba od zawsze
Schmitt i Hannawald byli z nim w zmowie
Przez niego Tonio siedział na ławce

Małysz od zawsze miał układy
I sprzedał duszę za czekoladę
Pokarał Adam biało czerwoną
Nigdy już w góry nie pojedę
i nienawidzę wszystkich górali
Szczególnie z Wisły ewangelików
To wszystko było ukartowane
Żeby pod wierchy ściągnąć turystów

Ref.

Małysz to zdrajca, Małysz to oszust,
Nie umiał skakać od początku.
On nas okłamał, on nas oszukał
W orle rozpaczy biało-czerwona

Teraz mam pewność, że go tu nie ma
Że jest w Brazylii od ponad roku
Śpi na ogromnej i brudnej kasie,
A tutaj skacze jego sobowtór

Na Wielkiej Krokwi też nie on skakał
Skakał za niego oficer BOR'u
Wytrenowany przez Kwaśniewskiego
Za drugie miejsce wysłany do domu

Ref.
Małysz to zdrajca...

TRZEJ PRZYJACIELE Z BOISKA + ANORZEJ BOGUCKI SŁOWA ANORZEJ BOGUCKI

Jeden rodem jest z miasta Warszawy,
Drugi rodem jest z miasta Chorzowa,
No a trzeci jest rodem z Krakowa,
Co ich łączy? I przyjaźń i sport.

Ref.
Trzej przyjaciele z boiska
Skrzydłowy, bramkarz i łącznik,
Żyć bez siebie nie mogą
Dziarscy i nierozłączni

Niejeden mecz już wygrali
Niejeden przegrać zdążyli
Często się rozjeżdżali
Lecz zawsze znów się schodzili

Stary kibic jak zwykle się dąsa,
Coś tam mruczy i cały jest w pąsach,
O cóż chodzi, jest piękna pogoda,
I trzech wiernych przyjaciół dziś gra.

Trzej przyjaciele z boiska...

Kiedy cichnie już stadion po meczu,
Kiedy palą się lampy pod wieczór,
Znów są razem i razem śpiewają,
Nim do swoich rozjadą się miast.

Trzej przyjaciele z boiska...

PORANNA GIMNASTYKA + WŁODZIMIERZ WYSOCKI
SŁOWA WŁODZIMIERZ WYSOCKI

Szykujemy ekspandery,
wdech i wydech, trzy i cztery,
dziarskość ciała, gracia, gestów plastyka!
Pompująca krew do żył,
dodająca rankiem sił jeśli w ogóle je masz
Gimnastyka!

Czyś niemowlę, czyś emeryt
po sto pompek, trzy i cztery,
my pompkami pokonamy słabość ciała!
Na knowania wrogich kół,
odpowiemy zwisem w dół,
choćby nawet pot się z czół strumieniami lał!

Krąży gorszy od cholery
wirus grypy, trzy i cztery,
krzywa zachorowań w górę wciąż się pnie!
Tylko silny szanse ma,
poświęćcie więc co dnia
chociaż parę chwil na nacieranie się!

Jeszcze kilka ćwiczeń jogi,
podnosimy obie nogi,
niech każdemu gimnastyka wejdzie w krew!
Dzisiaj nikt już nie zaprzeczy,
że od wódki i tych rzeczy,
znacznie zdrowszy oraz lepszy jest WF!

Nie rozpraszać się, nie gadać,
skupić siły na przysiadach,
rzeński uśmiech niech rozjaśni każdą twarz!
Gdy ubogi z ciebie człowiek,
to nacieraj się czymkolwiek,
ale dbać o swoje zdrowie stale masz!

Wszelki opór nie ma sensu,
zaczynamy biegać w miejscu.
Taki bieg pomoże zwalczyć spleen i stres!
Nie ma tu wygrywających,
nie ma tu przegrywających,
wszystkich uszczęśliwiający sport to jest!

NINE MILION BICYCLES + KATIE MELUA
OZIEWIĘĆ MILIONÓW ROWERÓW + TEKST POLSKI JAROSŁAW GRZAŹDZIELSKI

Pekin milion rowerów, myślisz, ma
Nawet dwa,
A naprawdę dziewięć aż...
To fakt jak, że miłość mą na zawsze masz.

Są miliony rowerów, wyścig trwa
To jest gra.
Bo każdy chce wciąż pierwszym być,
Tak jak ja chcę tylko z Tobą przyszłość śnić.

Dąż zawsze do celu, bo ważny jest cel,
Lecz wiedz, że tak niewielu
Walczy fair, trzeba fair, zawsze fair!

Sześć miliardów kolarzy marzy, że
Ma to sens,
By marzenia wielkie mieć,
By krew nam mogła zawsze w żyłach wrzeć.

Jest ważne czy wygrasz, ważniejsze jak grasz
Czy trzymasz się reguł
Które wszak, przecież dobrze znasz!

Każdy chciałby sukcesu spełnić mit,
Wejść na szczyt,
A naprawdę ważne jest,
By dać miłość komuś aż po świata kres.

I zapamiętaj: w życiu dla mnie ważne jest,
By dać miłość Tobie aż po świata kres!

NIE PAL + RAZ, DWA, TRZY
SŁOWA ADAM NOWAK

Małe gnojki aby do-
rosłymi być palą bo
faja w ustach daje prym
a to kojarzy im się z tym

że mogą nad rówieśnika-
mi przewagę zdobyć a
w sztachu często widzi się
niepomierne wyższy gest

mówię ci nie pal nie pal nie pal
bo będziesz kaszlał i będzie ci źle

duże gnojki już nie my-
ślą jedynie pragną tych
paru nikotynowych
chwil po których czują że

wielki kapeć w ustach ro-
śnie od dymu boli gło-
wa a w płucach rzęzi rdza
wielką siłą nałóg ma

mówię ci...

jeśli jednak musisz wy-
brać najlepsze spośród wyjść
niech świadomość zgnebi cię
będziesz gnojkiem albo nie
każdy gnojek aby so-



bie powagi większej do-
dać polyka siwy dym
a to kojarzy mu się z tym

mówię ci...

MÓJ CHŁOPIEC PIŁKĘ KOPIE + MARIA KOTERBSKA
SŁOWA KRYSZYNA WNUKOWSKA

Codziennie bierze mnie złość
codziennie mam tego dość,
codziennie mówię, że nie, nie,
lecz w końcu idę na mecz.

Bo on mówi, że to na zdrowie,
że zaprawę trzeba mieć sportową,
jeśli zimno, mogę włożyć płaszcz,
a on musi przecież grać.

Bo mój chłopiec piłkę kopie,
wczoraj bramki strzelił dwie,
od niedzieli do soboty
tylko mecz, mecz, mecz.

Czasem w głowie mi się kręci
od tych wszystkich trudnych nazw:
tu ktoś gola strzelił z... rogu,
tamten wykop był na aut

Bo mój chłopiec piłkę kopie,
wczoraj bramki strzelił dwie,
od niedzieli do soboty
tylko mecz, mecz, mecz.

Codziennie bierze mnie złość
codziennie mam tego dość,
codziennie proszę, że nie, nie,
lecz w końcu idę na mecz.

Kiedy chcę pójść z nim do kina,
by zobaczyć ładny nowy film,
wtedy słyszę: „Czemu zapominasz znów?
To dziś właśnie gra mój team!”

Bo mój chłopiec piłkę kopie,
wczoraj bramki strzelił dwie,
od niedzieli do soboty
tylko mecz, mecz, mecz.

Że drużyna z Kapuścina
gra półgórny system gry,
że Prędkiemu brak kondycji,
a Dynamo ma swój styl...

Bo mój chłopiec piłkę kopie,
wczoraj bramki strzelił dwie,
od niedzieli do soboty
tylko mecz, mecz, mecz.

STEFAN + BIELIZNA **SŁOWA JAROSŁAW JANISZEWSKI**

Pomarszczona skóra i wygięty kark,
Kiedy się urodził nie miał wiele szans.
W bardzo dużej głowie pływał mały mózg,
Starczał ledwie tylko, by zrozumieć kilka słów.

W pewien mroźny ranek przesądzono los,
Jego ojciec stwierdził, że uprawiać będzie boks.
Wszyscy mu najbliżsi podchwycili plan,
Słysząc było setki identycznych, mądrych rad.

„Bij, ile sił, z tego nieźle można żyć”,
„Jeśli ty utrzymasz się, nas utrzymasz także”,
„Bij, ile sił, może wygrasz złoty pas,
W takim pasie, uwierz nam, możesz mieć kobietę”.

Pierwsze starcie w ringu i fatalna rzecz,
Nie chciał bić partnera, gdy zobaczył świeżą krew.
Po kolejnych walkach wracał zawsze sam,
W nocy słysząc było bardzo cichy płacz.

W pewien mroźny ranek wszystko wzięło w łeb,
Podczas ważnej walki przestał bronić się,
Pierwszy cios od razu zmiażdżył jego nos.
Zanim zapadł w ciemność, usłyszał ciężki głos:

„Bij, ile sił, z tego nieźle można żyć”,
„Jeśli ty utrzymasz się, nas utrzymasz także”,
„Bij, ile sił, może wygrasz złoty pas,
W takim pasie, uwierz nam, możesz mieć kobietę”.

PROSTA RZECZ + NOSOWSKA, ROJEK, GRABAŻ

**SŁOWA: KASIA NOSOWSKA, ARTUR ROJEK, KRZYSZTOF „GRABAŻ”
GRABOWSKI**

Prosta rzecz, śnić ten sen, tak niewinnie jak marzyciel
Życie jak mecz, jeden mecz, który ważniejszy jest niż życie
Spójrz na niebo, poczuj siebie, zanim złapiesz oddech
Daj się ponieść tym marzeniom, które żyją w tobie
Nie zastanawiaj się więc, czasu mamy coraz mniej, czasu mamy coraz
mniej.

Hej hej hej. Prosta rzecz × 2

Chcieć to móc, przecież wiesz, nie ma lekko musisz biec
Chwytaj blok, każdą z szans, tu i teraz właśnie trwa
Stawiam marzeń, zieleń, ponad nieba błękit, ten sen się chyba dzieje
teraz bo mam u stóp cały świat, wygrywam jeden do zera jeden do
zera jeden do zera.

Hej hej hej. Prosta rzecz × 4

Haa haa aa haa

Je je je je

BICYCLE RACE + QUEEN

**WYŚCIG ROWEROWY, CZYLI: PAN PSYCHOLI
TEKST POLSKI JAROSŁAW GRZAŹDZIELSKI**

Pan psychol, pan psychol, pan psychol...
Mój trener to był:
Pan psychol, pan psychol, pan psychol!

Pan psychol rzekł mi: spieprzaj stąd,
Aż z opon pójdzie swąd!
Pał gumę, zrywka, wielkie cześć,
Nie mogę już cię więcej znieść!
Mówił czerń, Ja mu biel,
Mówił koks, Ja detoks,
Jeszcze coś..., Ja mu dość, man!,
Dość mam takich mend!
On, że to trend-y się stało.
... Wygra ten kto ma chęć!
Brałam więc, mimo wzdęć,
Pruł się w głos, że tak mało!
Wyglądałam jakby gen
Frankenstein lub Superman
Wszczepił w moje ciało!

Pan psychol, pan psychol, pan psychol...!
Mój trener to był...
Pan psychol, pan psychol, pan psychol...

Ty nie bądź taki James i Bond
Lub wypiedałuj stąd!
Nie szeleść, wpieprzaj wnet ten szajs,
Bez tego nie ma...
... Szans tyle czeka i wabią z daleka,

Wciąż tak mawiał, wystarczy je brać!
... mać!, płynie czas,
Chcesz idolem być mas,
Więc nie zawieźdź nas, pokaż swój hart!
Najpierw gaz!... potem... start!

Pan psychol jest × 3
pan psychol, pan psychol, pan psychol...
pan psychol rzekł mi...
pan psychol × 3
pan psychol, pan psychol jest!
heejjj!

Dziś mam paś, oczopłaś!
Gdzie cyc – nic! bujny wąs!
Trudno, ale dość od dziś!
Bo ja przypominam mix:
Prezydent nasz z miss Ameryka!
To mój hop na sam top:
Ani ba-ba ni chłop!
Plany me, niespełnione...
Spieprzać chcę, bo żywcem zeżre mnie ten
Wyścig tour de eN – eR – De...
... Czas by znaleźć żonę!

Baj psychol!, hej, baj psychol!, ej, baj psychol!
Baj psychol!, rzekłam,
Baj psychol, baj psychol, won stąd, baj psychol!

Cóż? trzeba ruszyć raz pod prąd
I spieprzać, spieprzać stąd!
Spadówka! Zrywka! Nie to nie!
Pojadę dokąd tylko chce...!

FUTBOL + MARYLA RODOWICZ SŁOWA JONASZ KOFTA

Futbol, futbol, yeah...
Futbol, futbol, futbol,
Przeżyjmy to jeszcze raz
Gdy piłka w grze wyjdzie na strzał,
Śledzi jej lot cały świat
Piłka jest okrągła jak ziemski glob,
Jak ziemski glob, ziemski glob
Na świecie tym są takie dni,
Gdy niebo drży, bo padł gol
To był strzał, to jest szal,
To jest sport, to sport
Futbol, futbol, futbol
W to dzisiaj gra cały świat,
Bo dobry mecz to piękna rzecz,
Wśród wielu szans twoja jest
Czym jest futbol, futbol
To każdy wie, każdy wie
Każdy, kto wie, co znaczy to
Zerwać się z miejsc, krzyknąć gol!
To był strzał, to jest szal,
To jest sport, to sport
Gra jest grą, play is play
Graj, graj fair, fair play

**ON GRA NA SKRZYDLE + MARIA KOTERBSKA
SŁOWA LUDWIK KERN**

Ja się nie daję, ja się trzymam, ja się staram
Ja uśmiechniętą jeszcze czasem miewam twarz
W istocie to nie człowiek jestem, a ofiara
I już wszystkiego tego to mam potąd aż.
Będę musiała chyba zacząć leczyć nerwy,
Chociaż bym miała nawet wydać złotych sto
Do tego doszło już, że trzęsę się bez przerwy
Trzęsę się notorycznie bo....

On gra na skrzydle
On gra na skrzydle
W jakiej drużynie mniejsza z tym
Raz gra przepięknie, a raz gra przebrzydłe
Lecz jestem zakochana w nim
I to jest właśnie cały ambaras
I to jest właśnie cały kram,
Że raz to tak gra
A tak znów gra raz
I stąd ja takie życie mam.

Dla mnie niedziela nie istnieje ani święto
Bo czy pogoda czy ulewa czy też mgła
Każdą niedzielę co niedzielę mam zajętą
I to już chyba coś tak ze dwa lata trwa
Zdenerwowana papiloty sobie kręcę
Na obiad w barze mlecznym szybko zjadam ryż
Idę na stadion, jak wariatka jakaś pędzę
I na trybunie siadam gdyż....

On gra na skrzydle...

Jakich to ja rzeczy od znajomych się nasłucham
Jakich to złorzeczeń, jakich biadań, jakich rad
Jedni to na głos mówią, inni zaś do ucha
A ja natychmiast jestem jak ten ścięty kwiat
I muszę robić do nich jeszcze głupie miny
Chociaż ze wstydu to aż w dołku mnie ssie
I naturalnie z idiotycznej mi przyczyny
Wszystko dlatego, że...

On gra na skrzydle...



TO ATLANTA + EDYTA GÓRNIAK
SŁOWA JACEK CYGAN

Jest taki ogień, co nie spala domów, książek, flag,
A ludzie niosą go przed sobą i wierzą w jego siłę.
Kiedy płonie nad stadionem i w milionach serc,
Cichną spory, a nienawiść w miłość zmienia się.
Ten ogień płonie dla mistrzów, co wznieśli się do gwiazd,
I dla przegranych, którzy słabość swą złamali jeszcze raz.
To Atlanta, Atlanta, gdy śpiewają stadiony - milkną wojny.
To Atlanta, Atlanta, niech duch jej zawsze trwa.
W ludziach trwa.
Był w Atlancie inny ogień straszny, groźny, zły,
Jak ściana wznosił się przed Scarlett,
Nim... przeminął z wiatrem.
Dziś czerwona ziemia Tary'rodzi dobre sny,
A nad głowami ludzi płonie olimpijski znicz.
Ten ogień płonie dla mistrzów, co wznieśli się do gwiazd,
I dla przegranych, którzy słabość swą złamali jeszcze raz.
To Atlanta, Atlanta, gdy śpiewają stadiony - milkną wojny.
To Atlanta, Atlanta... niech duch jej zawsze trwa.
W ludziach trwa.
To Atlanta, Atlanta...
I chwala tym, co gonia wiatr, i chwala tym, co łapią dal,
Co walczą tak, jak lwy, na śmierć, by za metą objąć się!
To Atlanta, Atlanta, gdy śpiewają stadiony - milkną wojny.
To Atlanta, Atlanta... niech duch jej zawsze trwa.
W ludziach trwa...
To Atlanta, Atlanta ...

MARIAN CZEMPION + WYKONAWCA NIEZNANY
OO MUZYKI WE ARE THE CHAMPIONS + QUEEN
SŁOWA AUTOR NIEZNANY

Padł na ulicy, to się zdarzało
Przechodzień krzyczy, leży martwe ciało,
Że serce bije, nie wierzy nikt,
Lecz Marian żyje i mówi przez łzy
Pomóżcie mi...

Teraz wszyscy razem:
Marian, Marian, Marian, Marian...

Marian znów nie ma na chleb
Nie zaspokoił swych potrzeb
Marian znów nie ma
Marian znów nie ma
Pomóż mu Panie, by miał na śniadanie

Marian znów nie ma na chleb
Nie zaspokoił swych potrzeb
Choć czasy go męczą, czasy go dręczą
Marian to czempion, dla mnie to czempion
Czy jakoś tak...

+ ŁUKASZ GAJZIS

Urodzony w 1984. Aktor, reżyser. Ukończył Państwową Wyższą Szkołę Filmową, Telewizyjną i Teatralną w Łodzi oraz Podyplomowe Studia Zarządzania Kulturą na Uniwersytecie Warszawskim. Współpracuje z Wydziałem Wokalno-Aktorskim Akademii Muzycznej im. F. Nowowiejskiego w Bydgoszczy. Na swoim koncie ma role teatralne i filmowe. Uczył się od wybitnych reżyserów: Waldemara Zawodźńskiego, Pawła Łysaka i Jacka Orłowskiego. W grudniu 2007 zrealizował „Pchłą Szachrajkę” J. Brzechwy w TPB, a w kwietniu 2008 „Dido and Aeneas” H. Purcella w Operze Nova. lukemet@wp.pl

+ ZESPÓŁ POTTY UMBRELLA

powstał w 2003 r. początkowo jako projekt uboczny muzyków ówczesnie grających w zespołach Something Like Elvis i Tissura Ani. Przez pierwsze dwa lata kształtował się charakter tworzonej muzyki oraz skład zespołu. Ostatecznie Potty Umbrella to dzisiaj: Sławek Szudrowicz – gitara, perkusja, śpiew; Maciej Szymborski – pianino elektryczne, elektronika; Artur Maćkowiak – syntezyzatory, elektronika; Łukasz Przycki – bas; Piotr Waliszewski – perkusja; Maciej Konieczny – saksofon. Debiutancki album „All you know is wrong” zawiera 10 kompozycji, powstałych na przestrzeni trzech pierwszych lat działalności zespołu. Nagrania poszczególnych utworów odbywały się w różnych okolicznościach i miejscach: w Bydgoszczy, Szubinie, Londynie, Swarzędzu. – Mimo upływu czasu dla nas ta muzyka jest wciąż świeża, aż mokra. Nie potrafimy jej sklasyfikować ani określić gatunkowo i niech tak zostanie – mówią członkowie Potty Umbrella. – Zamierzamy dalej szukać dla nas nowych rozwiązań muzycznych i dźwiękowych, nawet gdyby później miało się okazać, że wszystko, co na ten temat wiemy, jest złe.

W spektaklu WE ARE THE CHAMPIONS. PIOSENKI SPORTOWE zespół Potty Umbrella występuje w składzie: Sławek Szudrowicz – gitara, perkusja; Maciej Konieczny – saksofon. Wspierają ich: Artur Lawrenz – perkusja; Paweł Urowski – kontrabas, gitara basowa oraz Fabian Włodarek – klawisz.

+ MIREK KACZMAREK

(ur. 1970) absolwent ASP w Poznaniu, gdzie w 1998 ukończył Wydział Komunikacji Wizualnej. Z reżyserem P. Kruszczyńskim pracował nad „Odejściem głodomora” T. Różewicza (Teatr Współczesny we Wrocławiu, 2002), „Pia-skownicą” i „Kopalnią” M. Walczaka (Teatr Dramatyczny w Wałbrzychu, 2003 i 2004), „Płatonowem i innymi” A. Czechowa (Teatr Polski w Poznaniu, 2003), „Makbetem” W. Szekspira (Teatr Polski w Warszawie, 2005). Z Janem Klatą zrealizował m.in. „Lochy Watykanu” wg A. Gide’a (kostiumy), „... córkę Fizdejki” wg Witkacego (scenografia, Teatr Dramatyczny w Wałbrzychu, 2004), „Mechaniczną pomarańczę” wg A. Burgessa (kostiumy), „Fantaŝy” J. Słowackiego (scenografia, Teatr Wybrzeże w Gdańsku, 2005), „Transfer!” (scenografia, Teatr Współczesny we Wrocławiu, 2006), „Dreścieję” Ajschylosa (kostiumy), „Szewcy u bram” wg Witkacego (kostiumy i projekcje video, Teatr Rozmaitości w Warszawie, 2007). Z Krystyną Meissner zrealizował „Balladynę” J. Słowackiego (scenografia, Teatr Współczesny we Wrocławiu, 2006). www.k-a-c-z-m-a-r-e-k.com

+ FABIAN WŁODAREK

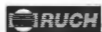
Absolwent Akademii Muzycznej w Warszawie, dokształcający się w dziedzinie jazzu i improwizacji u pianisty Bogdana Hołowni. Na co dzień związany jest z warszawskimi teatrami: Teatrem Rozmaitości, Dramatycznym, Studio, wrocławskim Teatrem Współczesnym, poznańskim Teatrem Polskim, opolskim Teatrem im. J. Kochanowskiego. Gra na żywo w spektaklach reżyserowanych przez Krzysztofa Warlikowskiego („Dczyszczeni”, „Burza”, „Poskromienie Złoŝnicy”), Pawła Miśkiewicza („Alina na zachód”) i Łukasza Kosa („Zazum”). Przygotował oprawę muzyczną oraz wykonuje recitale z aktorami: Edytą Jungowską (tragital „Gotujący się pies”), Aleksandrą Popławską (recital muzyki francuskiej), Pawłem Tucholskim (recital „Trup i Walc”), Grażyną Rogowską (recital muzyki żydowskiej „Sztika”). Należy do zespołu tworzącego program „Jaka to melodia”. Współpracuje z Krzysztofem Kiljańskim, Marylą Rodowicz, Justyną Steczkowską, Kabaretem Moralnego Niepokoju i zespołami: Szwagierkolaska, „Des Moines”, „Stały fragment gry”. Brał udział w nagraniu koncertu „MTV Unplugged” z udziałem Kayah.

dyrektor **PAWEŁ ŁYSAK**

zastępca dyrektora ds. ekonomiczno-administracyjnych, główny księgowy
MICHAŁ WOJTUŚ dramaturg **ŁUKASZ CHOTKOWSKI** koordynator pracy
artystycznej **BERNADETA FEDDER** kierownik działu techniczno-gospodarczego
TOMASZ KĄZMIERCZAK montażyści sceny **ARTUR EKWIŃSKI** [p.o. brygadzysty
technicznej obsługi sceny], **JAROSŁAW KUBIŃSKI**, **MARIUSZ PAWLIKOWSKI**,
ROMAN PIETRZAK, **PIOTR ZAWADZKI** pracownia elektro-akustyczna **ROBERT**
ŁOSICKI [kierownik], **LESZEK DRYGAS**, **ŁUKASZ SZYMBORSKI**, **DAMIAN**
WESOŁOWSKI, **EUGENIUSZ WIŚNIEWSKI** pracownia krawiecka **EWA STAŃSKA**
[kierownik], **IWONA LEWANDOWSKA**, **ALINA TADYCH** pracownia fryzjerska
JADWIGA MĘYNARCZYK rekwizytor **EUGENIUSZ BARANOWSKI**, **WIESŁAW MITORAJ**
korepetytor wokalnie-muzyczny **AGNIESZKA SOWA** stolarze **KRZYSZTOF PAWLAK**,
WITOLD WŁOCH ślusarz **JAROSŁAW ANDRYSIAK** garderobiane **OLGA BETAŃSKA**,
JADWIGA KAMIŃSKA dział promocji i marketingu, biuro festiwalu prapremier
BERNADETA FEDDER [p.o. kierownika], **AGNIESZKA HANYŻEWSKA**, **KATARZYNA**
KAMERDUŁA-GAPIŃSKA, **HONDRATA ZIÓŁKOWSKA** kasa **IWONA LEWANDOWSKA**,
ŁUKASZ ŁOBDZIŃSKI

rezerwacja i sprzedaż biletów tel. 052 33 97 818, poniedziałek – nieczynne,
wtorek–piątek 12.00–18.00, rezerwacje internetowe: www.teatrpolski.pl
kasa teatru czynna godzinę przed rozpoczęciem spektaklu,
projekt graficzny programu **HOMEWORK**
druk **POLIGRAFIA JANUSZ LASZCZKOWSKI**

sponsorzy



partneri
mediów



opieką
mediów



współpraca



Z
Instytutu
Kulturalnego

TEATR POLSKI
im. **HIERONIMA KONIECZKI**
W BYDGOSZCZY
tel./fax **052 33 97 820**
tel. **052 33 97 812**
al. **MICKIEWICZA 2**
85 - 071 BYDGOSZCZ
mail: **TP@TEATRPOLSKI.PL**

WWW.TEATRPOLSKI.PL



+P3

TEATR POLSKI BYDGOSZCZ



Przemysław
12 Mistrzostwa Świata Juniorów
w Lekkiej Atletyce Bydgoszcz 2008

WE ARE THE CHAMPIONS PIOSENKI SPORTOWE

muzyka Fabian Włodarek i Potty Umbrella
reżyseria Łukasz Gajdzis, opieka artystyczna Paweł Łysak
występują: Alicja Mozga, Marta Nieradkiewicz, Małgorzata Trofiński,
Małgorzata Witkowska, Mieczysław Franaszek, Paweł Gilewski,
Mirosław Guzowski, Maciej Radel, Jerzy Pożarowski, Marcin Zawodziński

PROSTA RZECZ, ŚNIĆ TEN SEN,
TAK NIEWINNIE JAK MARZYCIEL
ŻYCIE JAK MECZ, JEDEN MECZ,
KTÓRY WAŻNIEJSZY JEST NIŻ ŻYCIE

fragment piosenki *Prosta rzecz*

LETNIA NOC – KONCERTY W LIPECU

08.07

wtorek + godz. 19.00
otwarta próba generalna
WE ARE THE CHAMPIONS
PIOSENKI SPORTOWE

11.07

piątek + godz. 20.00
WE ARE THE CHAMPIONS
PIOSENKI SPORTOWE

09.07

środa + godz. 20.00
premiera
WE ARE THE CHAMPIONS
PIOSENKI SPORTOWE

12.07

sobota + godz. 20.00
koncert Piotra Bukowskiego
SETTING THE WOODS ON FIRE
STWORZY

10.07

czwartek + godz. 20.00
WE ARE THE CHAMPIONS
PIOSENKI SPORTOWE

PO EMOCJACH NA STADIONIE, ZAPRASZAMY DO TEATRU!